

PROTOKÓŁ 6/2016

z zebrania wiejskiego sołectwa Półwieś odbytego dnia 25 września 2016 roku o godzinie 14.00 (pierwszy termin)

W zebraniu wzięli udział:

Sołtys wsi Półwieś – Stanisław Maślona,

Wójt Gminy Spytkowice – Mariusz Krystian,

Członkowie Rady Sołeckiej oraz Mieszkańcy Sołectwa wg załączonej listy obecności.

Zebranie otworzył **Sołtys wsi Półwieś – Stanisław Maślona** witając Wójta Gminy oraz obecnych Mieszkańców Sołectwa. Następnie zaprosił do stołu prezydyjnego: Wójta Gminy oraz Członków Rady Sołeckiej.

Stwierdził, że zebranie odbywa się I terminie, gdyż uczestniczy w nim więcej niż 5% stałych mieszkańców Sołectwa uprawnionych do głosowania tj. 35 osób oraz, że zebranie jest prawomocne do podejmowania uchwał.

Osoby chcące zabrać głos w dyskusji poprosił, aby przed rozpoczęciem swojej wypowiedzi podały swoje imię i nazwisko, celem odnotowania w protokole, kto jest zgłaszającym danego zapytania, czy wniosku. Nie podanie imienia i nazwiska spowoduje, że zgłaszający zostanie odnotowany w protokole jako Mieszkaniec Sołectwa. Poinformował również, że do głosowania w zebraniu uprawnieni są stali Mieszkańcy Sołectwa umieszczeni w stałym rejestrze wyborców Gminy Spytkowice.

Następnie przedstawił porządek zebrania w brzmieniu jak niżej:

1. Otwarcie zebrania, stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacja o stanie sieci drogowej w Sołectwie Półwieś po zablokowaniu przejazdu na ul. Nad Potokiem.
3. Informacja Wójta Gminy nt. prowadzonych i planowanych inwestycji w Sołectwie Półwieś.
4. Sprawy bieżące.
5. Zakończenie zebrania.

Zapytał czy są uwagi lub propozycje do przedstawionego porządku obrad.

Mieszkaniec wsi Marta Brania wnosła sprzeciw. Ulica Nad Potokiem nie jest zablokowana, gdyż jest przejazd po działce gminnej. Uważa, że to co było napisane na plakacie i podane do wiadomości księdzu to oszczerstwo. Zarówno Sołtys jak i Wójt wie, że to jest działka Pani Brani.

Zebranie w głosowaniu jawnym jednogłośnie ZA (35) przyjęło porządek obrad w brzmieniu jak wyżej.

Ad. pkt. 2 Informacja o stanie sieci drogowej w Sołectwie Półwieś po zablokowaniu przejazdu na ul. Nad Potokiem

Sołtys wsi Stanisław Maślona poinformował, że na ulicę Nad Potokiem zostały wysypane dwa samochody kamienia. Nie ma w tej chwili możliwości przejazdu. Jest także zagrożenie, że ulica Wąwozowa będzie zasypana po oświadczeniu Pana Brani. Jest to poważne zagrożenie dla Mieszkańców, którzy wówczas nie będą mieli dojazdu do swych domów, a jest to 7 budynków. Mieszkają tam osoby starsze, do których w każdej chwili może zostać wezwane pogotowie. Droga na ulicy Nad Potokiem zawsze tam była. W latach 90- tych była robiona nakładka asfaltowa. Nie było żadnych sprzeciwów wówczas, gdy asfalt był wykonywany, były natomiast oczekiwania Mieszkańców, aby zrobić to jak najszybciej. Takiej sytuacji jak na ul. Nad Potokiem w zakresie własności jest w całej wsi mnóstwo. Żadna droga nie jest uregulowana w całości. Zablokowana może być także ulica Mostowa, Leśna dlatego, że działki prywatne wchodzą w drogę. Jakieś sensowne rozwiązanie musi być, aby wyjść z tej sytuacji. Ta sprawa jest na tyle poważna, że wchodzi w to konflikt rodzinny. Przy takich typu konfliktach nie podejmuje się sensownych, racjonalnych rozwiązań.

Wójt Gminy Mariusz Krystian powitał wszystkich zebranych. Poinformował, że spotykamy się na „nadzwyczajnym” zebraniu. Sytuacja jaką przedstawił pan Sołtys jest w rzeczywistości i to nie jest żadne oszczerstwo. Temat dotyczy ul. Nad Potokiem, a dokładnie fragmentu skrzyżowania z ulicą Wąwozową, który został przez Państwo Bogusława i Martę Brania zasypany kamieniem i otaśmowany. Jest droga, która bez żadnego sprzeciwu została wykonana w latach 90- tych. Aby stwierdzić czyja jest działka, to od tego nie jest Wójt, Pan Sołtys czy Państwo Brania tylko uprawniony geodeta. To geodeta w postępowaniu rozgraniczeniowym stabilizuje punkty graniczne. Jeżeli te punkty graniczne są podpisane przez wszystkie strony postępowania wtedy granica jest prawna. Jeżeli postępowanie nie kończy się porozumieniem wtedy sprawę kieruje się do sądu i to on ustala prawnie granice. W związku z tym, że w tym miejscu nie ma graniczników i nie ma prawnie zastabilizowanych granic to według oceny Wójta takie postępowanie państwa Brania to anarchia. Jako Wójt na anarchię pozwolić nie może. W tym przypadku nie ma zastabilizowanych punktów granicznych więc jakiegokolwiek twierdzenie, że jest to „moja własność” jest nieprawdą. Idąc tym tokiem myślenia każdy kto graniczy z drogą gminą a nie ma zastabilizowanych granic mógłby ją zablokować, a gmina z publicznych pieniędzy musiałaby zapłacić za postępowanie rozgraniczające. Po cenniku firm geodezyjnych koszt takich prac sięga kilku tysięcy złotych. To jest budżet nas wszystkich. W tym momencie przebiegu geodezyjnego nie znamy, znamy tylko przebieg faktyczny wg tego co posiadała Gmina Brzeźnica, a następnie Gmina Spytkowo. W związku z tym Gmina Spytkowo wystąpi do sądu o ochronę stanu posiadania i to jest nasza pierwsza decyzja w tej sprawie. Wójt jest osobą, która zawsze jest skłonna do porozumienia, dlatego zaproponował Państwu Brania podział geodezyjny. Jeżeli okazałoby się, że grunty prywatne są zajęte pod drogę publiczną to proponował ich odkupienie lub wymianę gruntów, a także zabezpieczenie skarpy. Zaproponował także, wykonanie projektu budowlanego wraz z pozwoleniem wodnoprawnym, jeśli doszłoby do zmiany przebiegu drogi. Niestety wszystkie propozycje

zostały odrzucone, tak więc jedyną możliwością na dzień dzisiejszy jest wystąpienie do sądu o ochronę stanu posiadania. Jest jeszcze jeden temat w pobliżu czyli przepust na ulicy Wąwozowej. Jest to postulat, który pojawia się od wielu lat. Dostaliśmy jako Gmina przyrzeczenie o możliwości otrzymania na ten cel środków zewnętrznych. A otrzymanie tych funduszy uwarunkowane jest przygotowaniem stosownej dokumentacji. Państwo Brania publicznie ogłosili, że mają zamiar zablokować tą inwestycję. W chwili obecnej nie wiadomo jak długo ten projekt będzie realizowany. Wójt zaznaczył również, że Geoportal nie jest wyznacznikiem granic, pokazuje tylko kierunki przebiegu działek. Przesunięcia na geoportalu mogą sięgać nawet trzech metrów. Żaden geodeta nie korzysta z tego portalu. Wiarygodnym źródłem są natomiast mapy cyfrowe będące w zasobie Starostwa Powiatowego lub tzw. mapa austriacka.

Sołtys wsi Stanisław Maślona stwierdził, że jeśli chodzi o ten przepust to jeszcze za kadencji p. Łucji Molendy rok po roku były wnioski o przebudowę tego przepustu. Jest szansa, aby to zadanie zrealizować. To zadanie jest dla nas priorytetowe. Są już zarzuty, że do naszej miejscowości idzie za dużo pieniędzy. Teraz my sobie sami robimy na złość takimi działaniami.

Mieszkaniec wsi Marta Brania poinformowała, że cała afera rozpętała się od pomiarów geodezyjnych. Pomiar geodezyjny był wykonywany w związku z budową przepustu wodnego i została celowo oszukana, aby wyłudzić od niej część działki. Punkty są zaznaczone tam gdzie kończy się działka Pani Brania. Pomiar był nie zgodny z przepisami i udało się ten pomiar unieważnić. Prawdopodobnie gmina za niego zapłaciła. W związku z tym, że zostałam oszukana nie idę na ugodę. Chciałam podpisać granice według użytkowania. Niestety sąsiedzi kategorycznie tego odmówili, więc ja też się nie zgadzam. Działka gminna jest duża i może być zlokalizowana droga. Tam gdzie jest wysypany kamień nie zgadzam się, aby była droga, ponieważ jest to moja działka. Spór trwa od 20 czerwca i wójt się nie martwi, że Mieszkańcy z za rzeki nie będą mieć przejazdu, jeżeli ja tam rzeczywiście wysypię kamień, czego do tej pory nie uczyniła.

Wójt Gminy Mariusz Krystian odpowiedział, że pomiar geodezyjny dotyczył przepustu i działki Państwa Prochownik, którą Gmina ma zamiar odkupić. Każde rozgraniczenie działek kończy się protokołem rozgraniczeniowym, a p. Brania takiego protokołu nie ma.

Mieszkaniec wsi Józef Brania poinformował, że każdy jeździ po czyjejs drodze, także Państwo Braniowie. Apelował, aby zabronić im jeździć po drogach. Mają samochody, traktor, kombajn i jeżdżą po drogach wiejskich i nie ma żadnego sprzeciwu od nikogo.

Mieszkaniec wsi Bogusław Brania stwierdził, że Mieszkańcy nie jeżdżą po gruntach, które są własnością Pana Józefa Brani, tylko po drogach gminnych.

Sołtys wsi poprosił o poważną, merytoryczną rozmowę. Poinformował, że drogi w sołectwie są w dobrym stanie technicznym, są one wąskie, dlatego że nie mają uregulowanego stanu prawnego.

Mieszkaniec Wsi Dariusz Fliśnik zapytał, czy jest ewidencja dróg gminnych.

Wójt Gminy Mariusz Krystian odpowiedział, że w tym momencie jest tworzona w wersji elektronicznej. Drogi będą oceniane pod względem stanu technicznego itd. Natomiast jeśli chodzi o stan własnościowy regulacja stanu prawnego jest na bieżąco realizowana.

Sołtys wsi Stanisław Maślona zapytał czy Państwo Brania zgodzą spotkać się z Panem Wójtem i doprowadzić do końca tę sprawę.

Mieszkaniec Wsi Marta Brania odpowiedziała, że próbowała dwa razy ugody z Wójtem. Polega ona na tym, że gmina chce odkupić tą działkę. W pierwszych rozmowach gmina chciała tą działkę zabrać. Pani Brania nie zamierza oddać tego kawałka działki.

Ad. pkt. 3 Informacja Wójta Gminy nt. prowadzonych i planowanych inwestycji w Sołectwie Półwieś

Wójt Gminy Mariusz Krystian przedstawił inwestycje realizowane w Sołectwie Półwieś

- zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Wspólnie z Komendantem Powiatowym PSP udało się wywalczyć dotację w wysokości 50 tys. złotych na zakup samochodu od komendanta wojewódzkiego PSP. Gmina udzieliła dotacji OSP Półwieś w wysokości 170 tys. złotych. Do dwóch miesięcy powinien zostać zakupiony nowy samochód ratowniczo-gaśniczy.
- projekt remontu przepustu na ulicy Wąwozowej. Chcemy zakończyć tą sprawę, która się ciągnie od kilkunastu lat.
- projekt na budowę czterech zatok autobusowych w Półwsi. Dwie przy pętli po obu stronach. Dwie kolejne przy ulicy Widokowej. Po ciężkich negocjacjach, GDDKiA wyraziła zgodę na zaprojektowanie zatok autobusowych przy ulicy Widokowej.
- Mamy zaktualizowany kosztorys i wystąpiliśmy o dofinansowanie remontu szkoły w Ryczowie. Jest to potężna inwestycja warta 5,5 miliona złotych. Pochłonie ona znaczną część budżetu gminy w ciągu najbliższych dwóch lat. Remont będzie także w Spytkowicach i Bachowicach. Kosztorysy na te trzy inwestycje wynoszą około 16 milionów złotych.
- Podpisaliśmy umowę z wykonawcą projektu budowy sieci kanalizacji sanitarnej na terenie całej gminy. Projekt opiewa na kwotę 2,5 miliona złotych.

Mieszkaniec wsi Józef Brania zapytał, którędy będzie możliwość przejazdu jak będzie remontowany przepust.

Wójt Gminy Mariusz Krystian odpowiedział, że po to jest dokumentacja projektowa, a w niej jest zawarte rozwiązania tymczasowe, czyli np. tymczasowe objazdy.

Mieszkaniec wsi Dariusz Fliśnik zapytał, co z wymianą azbestowego rurociągu wodociągowego.

Sołtys wsi Stanisław Maślona odpowiedział, że jeszcze w tym roku zostanie wymieniona część rurociągu. W przyszłym roku będzie wymieniona całość azbestowego rurociągu.

Ad. pkt. 4 Sprawy bieżące

Mieszkaniec wsi Dariusz Fliśnik zapytał, dlaczego nie jest możliwy wjazd na pętle przez busy.

Wójt Gminy Mariusz Krystian odpowiedział, że każdy przewoźnik ma zapisane w licencji wjazd na pętle. Generalnie komunikacja do Krakowa busami to nie jest cywilizowany środek transportu. Natomiast jedynym władnym nad przewoźnikami jest Inspekcja Transportu Drogowego.

Mieszkaniec wsi Józef Brania zapytał, co z schodami na chodniku przy drodze krajowej.

Wójt Gminy Mariusz Krystian odpowiedział, że najlepiej byłoby je zlikwidować. Jeżeli byłaby to droga gminna tych schodów nie byłoby. Te schody pojawiły się z związku z warunkami otrzymanymi od GDDKiA.

Sołtys wsi Stanisław Maślona poinformował, że wystąpił z pismem do GDDKiA w sprawie tych schodów. Odpowiedzieli, że nie byli świadomi ile jest w Półwsi osób niepełnosprawnych na wózku.

Mieszkaniec wsi Zofia Wawro zaznaczyła, że na terenie Półwsi jest nieestetyczna wiata przystankowa.

Sołtys wsi Stanisław Maślona odpowiedział, że przy przebudowie pętli pewnie będzie wymieniona wiata przystankowa.

Mieszkaniec wsi Zofia Gierek zapytała, co z oświetleniem pomiędzy Ryczowem, a Półwsią.

Wójt Gminy Mariusz Krystian odpowiedział, że jest to postulat z ostatniego zebrania. Potrzebny jest projekt budowlany wraz z pozwoleniem na budowę. W tym miejscu będzie droższy projekt od samych słupów.

Sołtys wsi Stanisław Maślona poinformował, że jest jeszcze jeden problem. Chodzi o stary, nie nadający się do użytku dom. Podobno jest tam plaga szczurów. Należy temat sprawdzić, ponieważ jest to prawdopodobnie działka gminna.

Ad. pkt. 5 Zakończenie zebrania

Sołtys wsi Półwieś Stanisław Maślona podziękował wszystkim Mieszkańcom oraz Gościom za udział w zebraniu.

Wobec wyczerpania dyskusji na tym zakończono zebranie wiejskie Sołectwa Półwieś.

Przewodniczący zebrania
Sołtys wsi Półwieś

Stanisław Maślona

Protokolanci:

Agnieszka Jamróz,
Adrian Klaja